

Prezydent A. Duda :

Musimy pamiętać o ludobójstwie na Wołyniu i o nim przypominać.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda oddał we wtorek hołd i złożył wieniec w Gdańsku przy pomniku Pamięci Ofiar Eksterminacji Ludności Polskiej na Wołyniu.

- Ponad 100 tys. Polaków zostało zamordowanych na Wołyniu; jako naród musimy o tym pamiętać i zawsze o tym przypominać - nie po to, by podsycać niechęć wobec narodu ukraińskiego, tylko by traktować to, jako ostrzeżenie - powiedział prezydent.

Na mocy uchwały Sejmu RP z dnia 22 lipca 2016 roku dzień 11 lipca został ustanowiony Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej.

11 lipca 2017 roku przypada 74. rocznica „krwawej niedzieli”, podczas której na Wołyniu doszło do eskalacji fali mordów na Polakach.

W krótkim przemówieniu, którego wysłuchało kilkadziesiąt osób zgromadzonych pod pomnikiem, Duda podkreślił, że 11 lipca jest "ważnym dniem, dniem narodowej pamięci o obywatelach II RP, na których dopuszczono się aktu ludobójstwa, co uczynili ukraińscy nacjonałiści". "Bez wątpienia celem tamtej wielkiej ludobójczej akcji było zniszczenie ludzi narodowości polskiej, było po prostu ich zgładzenie, wyeliminowanie" - zaznaczył prezydent.

- Cieszę się, że państwo polskie o nich pamięta - dodał. Jak mówił, w czasie ludobójczej akcji ponad 100 tys. ludzi pomordowano, a "kulminacja tych straszliwych wydarzeń miała miejsce dokładnie 74 lata temu (...), w niedzielę, nazywaną *krwawą niedzielą na Wołyniu*". Przypomniał, że napadnięto wówczas ponad 150 miejscowości zamieszkałych przez Polaków.

- Jako naród, jako społeczeństwo, musimy o nich pamiętać i musimy zawsze o tym przypominać - nie po to, by podsycać niechęć wobec narodu ukraińskiego, absolutnie nie po to. Wręcz przeciwnie - musimy pamiętać o tym, jako o ostrzeżeniu i musimy pamiętać o tym, jako o elemencie budowania dobrych relacji pomiędzy naszymi narodami, jak najlepszych. Musimy je budować na uczciwej pamięci i na nazywaniu spraw po imieniu, takimi, jakimi one rzeczywiście były, bo dobre relacje między narodami można budować tylko i wyłącznie na prawdzie - oświadczył Andrzej Duda.

Prezydent przypomniał, że ze strony polskiego podziemia były także akcje odwetowe prowadzone przez Armię Krajową. - Zginęli także i ludzie narodowości ukraińskiej, choć nie da się rozmiaru tych dwóch zbrodni porównać, bo Polaków wymordowano w sposób planowy. Powtarzam jeszcze raz: to było ludobójstwo, to były mordy na tle etnicznym. Nie wolno nam nigdy o tym zapomnieć. Nie wolno nam nigdy zapomnieć o tych, którzy zginęli. Powinniśmy czynić wszystko, aby byli oni godnie upamiętnieni i aby mieli swoje groby, na których będzie można czcić ich pamięć – podkreślił prezydent. Przypomniał jednocześnie, że potomkowie wielu z ofiar rzezi wołyńskiej mieszkają dziś m.in. w Gdańsku.



Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem prezydent przyklęknął pod nim na chwilę. Własne wiązanki złożyli też pod obeliskiem przewodniczący „S” Piotr Duda oraz wojewoda pomorski Dariusz Drelich. W uroczystości wziął także udział proboszcz pobliskiego kościoła św. Brygidy – ks. Ludwik Kowalski.

Pomnik Pamięci Ofiar Eksterminacji Ludności Polskiej na Wołyniu usytuowany jest na terenie gdańskiego Starego Miasta. Inicjatorem budowy pomnika, który został odsłonięty 11 lipca 2003 r., był Okręg Wołyński Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Pomnik ma formę prostokątnego granitowego obelisku. Upamiętnia on ofiary eksterminacji etnicznej ludności polskiej, do której doszło na Wołyniu od lutego 1943 r. do lutego 1944 r.

Na powierzchni obelisku znajduje się znak krzyża oraz będący cytatem z „Dziadów” Adama Mickiewicza napis: „Jeśli zapomnę o nich, ty Boże na niebie zapomnij o mnie”.



W środkowej części pomnika umieszczono też napis: „Pamięci dziesiątków tysięcy Polaków, mieszkańców Wołynia i Kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, których ocalić z rzezi lat 1943-1944 nie było nam dane, także tych, którzy opuścili rodzinne strony i poszli na poniewierkę uciekając przed terrorem i zagładą z rąk ukraińskich nacjonalistów OUN-UPA. W 60 rocznicę wielkiej tragedii. Rodacy

WYKORZYSTANO: PREZYDENT PL